GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 48

W Niedzielę Dnia 16 Czerwca 1805.

Z Wiednia d. 8. Czerwca.

Pod d. 21 Maia wyszedł patent J. C. K. Apost. Mci zawieraiący w sobie urządzenia zapobiegaiące wprowadzeniu do państw iego zaraźliwey chorobie.

J. C. K. Apost. Mość raczył Xzęcia Lichtensteina gospodarskiego radcę i zawiadowcę lasow, Teobalda de Wallberg, na dowod swego nayłaskawszego ukontentowania z iego nieustannego usiłowania do rozkrzewienia lasow w C. K. krajach tak pismami, iak i własnym przykładem, udarować nayłaskawiey bogatą brylantami wysadzaną tabakierą przez swego W. podkomorzego i gabinetowego ministra hrabiego Colleredo. Potwierdzone od J. C. K. Mci i uwielbione od oyczyzny ekonomiczno-patryotyczne towarzystwo w Pradze, przyięło na posiedzeniu d. 18 Kwietnia tego gorliwego męża o pomnożenie lasow, a szczególniey przez wzgląd na iego pożyteczne pismo w niemieckim ięzyku: *O przyczynach upadku lasow, tudzież sposoby zapobieżenia temu nieszczęściu*, iednomyślnie korresponduiącym swoim członkiem.

J. C. K. Apost. Mość raczył chirurga w Metzleindorfie, Chrystyana Brauna, w nadgrodę iego dawnieyszych zasług, iako chirurga w państwie Hohenfurt w Czechach, tak względem C. K. woyskowości, iako też względem ubostwa przez iego niezinteressowną i czynną pomoc, zaszczycić nayłaskawiey małem złotym medalem zasługi.

Z Petersburga d. 18. Maia.

Xżę Ferdynand Wirtemberski przyiechał tu przed 3 dniami z Wiednia.

Kr. Pruski jenerał Major Zastrow przybyły tu z Berlina, przypatruie się często ćwiczeniom gwardyow.

Jutro odprawi professor Robertson powietrzną podroż. Balon podniesie się z ogrodu korpusu kadetow, i z pewney wysokości spuści się uczeń Robertsona za pomocą spuszczalnika na ziemię. Wniście na pierwsze mieysce kosztuie 5 rublow, a inne w stosunku do pierwszego.

W Chersonie tworzy się kompaniia handlowa na przedsięwzięcia po czarnem morzu. Kapitał iey składać się ma z tysiąca akcyy każda po tysiąc rubli. Dyrekcya iey mieszkac będzie w Chersonie, kantory zaś mieć będzie w Tanganroku, Odessie, wielu innych mieyscach Tauryi i nawet Konstantynopolu. Wyłącznych przywileiow nie będzie mieć sobie nadanych.

Rząd stara się ożywiać wszelkiemi sposobami narodowy przemysł i ułatwiać do niego sposoby. Teraz zwrocił swoią uwagę na poleszenie kraiowey wełney; przez wyszły

niedawno ukaz nakazane iest, iż wolno wywozic przednią owczą wełnę, którey pud nie przenosi 10 rubli. Cło wywozowe od takowey wełny iest 50 kopiiek od puda. Ma iednak wzgląd bydz miany, aby podleysza wełna, potrzebna do kraiowych rękodzielni, nie była pod pozorem lepszey wywożona.

Kompania handlowa białego morza otrzymała osobną banderę: wierzchni pas iest biały, średni niebieski, a dolny czerwony, w środku zaś herb państwa, niżey orzeł trzymaiący siec w szponach z napisem: *Kompaniia białego morza.*

Z Paryża d. 28. *Maia.*

Dzienniki nasze, wyiąwszy Monitora, mieszczą następuiące doniesienia:

"Donoszą i zdaie się bydź rzeczą pewną, że eskadra roszefortska pod kontra admirałem Missiessy powrociła do tego portu, naładowana zdobytemi na angielskich wyspach skarbami i nie utraciwszy ani iednego okrętu. Ta w naywiększey taiemnicy wygotowana i spieszno wykonana wyprawa iest tylko poprzednikiem ważnieyszych wypraw. Eskadra powyższa dopięła zupełnie swoiego przeznaczenia, zawiezła znaczne posiłki w woysku na nasze zachodnio indyyskie wyspy, uczyniła wielkie szkody angielskim posiadłościom i handlowi, wprawiła w trwogę i poruszenie angielskie floty. i teraz stawa znowu w porcie na rozkazy rządu i nowe działania. Niespodziewaną tę wiadomośc o powrocie, pierwszey z Roszefortu na d. 1 Stycznia pod kontra admirałem Missiessy w liczbie 5 liniiowych okrętow wyszłey do zachodnich Indyy eskadry, potwierdza dzisieyszy dziennik handlowy następuiącym listem:

Z Roszefortu d. 21 *Maia.*

"Wczoray zobaczyliśmy po 4 miesiącach niebytności i 9 dni powracaiącą do naszego portu eskadrę pod kontra admirałem Missiessy z wypraw do Dominiki i innych wysp angielskich. Eskadra nie ma ieszcze żadney kommunikacyi z lądem, i dla tego nie mamy o niey żadnych szczegółow. Nie można bydź szczęśliwszym iak ta była eskadra.,,

Angielski admirała Cochrane nadaremnie więc szukał tey eskadry. Zdobycz, którą zrobiła eskadra roszefortska w towarach, okrętach i kontrybucyach, podaią wraz z poczynionemi szkodami do 120 mill. fr.

Wczorayszy Monitor czyni znowu niektóre uwagi nad angielskiemi doniesieniami. Londyńskie iedno pismo wyraża: "Spodziewamy się, że iuż zakończyły się rozboie Francuzow w zachodnich Indyach.,, Monitor na to odpowiada: "Ponieważ to Anglicy rozboiem nazywaią, tedy musiemy im powiedziec, że te rozboie nie tak prędko ustaną. Podchlebiamy sobie nawet, że w przeciągu 8 dni nadeydą z rożnych okolic świata doniesienia o podobnych zdarzeniach dla angielskiego handlu. Anglicy usłyszeli o wypłynieniu roszefortskiey eskadry, w ten czas kiedy iuż Dominikę zdobyła, o wypłynieniu tulońskiey floty, kiedy przebyła cieśninę gibraltarską, i kilka miesięcy nic o niey słyszeć nie będą. (Z tego wyrazu Monitora wnieść można, że tulońsko-kadyxka flota do zachodnich Indyy iest przeznaczona.) Anglicy nie słyszeli nic o drugiey roszefortskiey eskadrze, która od dawnego czasu wyszła, a którą angielskie fregaty miały ieszcze przed 8 dniami w porcie widziec. Nie mowiemy o krążeniu rożnych wielkich fregat, o których Anglicy nie myślą, a które zadać im mogą ciosy w wodach zaledwo, podług ich mniemania, od naszych żeglarzy znanych. Możemy Anglikom powiedziec, że na naszych warsztatach znayduie się 30 liniiowych okrętow, i że te za 18 miesięcy na morze wyydą Gdyby nawet wszystkie eskadry, które Cesarz na morze

wysłał, zaginęły po zniszczeniu angielskiego handlu, tedy uzbraiaią się wielkie floty, i znayduie się iuż liczna młodzież do ich osadzenia. Nie mamy dumney myśli chcieć zabronić Anglii bydź wielkim i potężnym narodem; ale chcemy zarówno z nią należeć do handlu indyyskiego i amerykańskiego, i nadto, aby procz Gibraltaru nie miała na środziemnem morzu żadney posiadłości. Jeżeli Anglicy wysyłać muszą tayne wyprawy do swoich posiadłości, które za słabe maią załogi, gdzież więc naypierwey obrocą swoie siły? Pod brzegi Afryki? na mało one tam się przydadzą; do Ceylonu? tam niebezpieczeństwa nie wyrownywaią korzyściom; pod brzegami Malabaru i Bengalu? będą niedostatecznemi; do Jamaiki? także będą niedostatecznemi; lub nakoniec do Kanady, Surynamy, Demerary, &c.? Nie unosiemy się śmieszną ambicyą czynić wszędzie zdobycze; ale chcemy ścigać wszędzie naszego nieprzyiaciela, niszczyć iego handel i nakoniec tam bydź naymocnieyszemi, gdzie uznamy tego potrzebę. Assekuracyyne kompaniie dobrze uczynią, kiedy codziennie powiększać będą swoie procenta od zaręczenia okrętow, bo aż do pokoiu będą zawsze na niebezpieczeństwo wystawione. Możemy ie nawet publicznie ostrzedz, że nie ma ważnego punktu na obszernym Oceanie gdzieby francuzkie okręty nie krążyły. Warunki pokoiu iakich żądać będziemy są bardzo skromne: [pokoy w Amiens zawarty, nic mniey] nad pokoy w Amiens, nic nad pokoy w Amiens. — Francya nigdy innego nie podpisze.,,

Do przytoczenia angielskich pism: "że woyna w wschodnich Indyach wkrotce naykorzystniey się zakończy,, dodaie Monitor: "Listy nasze poźnieysze donoszą nam, że woyna iak nayczynniey iest prowadzona, i że wschodnio-indyyska kompania mocno tem iest zatrwożona.,,

Na wiadomość: że jenerał Ferrand w Santo Domingo wkrotce do kapitulacyi będzie przymuszony, mowi Monitor: "Mamy z Santo Domingo doniesienia, które lubo równo iak angielskie nie są urzędowe, wszelako więcey podobne są do prawdy. Z poduszczenia nieprzyiacielskiego postąpił Dessalines przeciw Santo Domingo. Za nadeyściem posiłkow zostali Murzyni pobici, cała ich artylerya była zabrana i w naywiększym nieporządku cofnęli się pomiędzy swe góry.,,

Z Kadyxu piszą pod d. 7 Maia: "Tey nocy przebył Nelson cieśninę gibraltarską z flotą z 11 liniiowych okrętow, 4 fregat i 3 brygow złożoną, idąc za tulońską flotą. Przed Kadyxem nie zatrzymał się wcale. Przypuśćmy nawet, że znalazł ślad gdzie popłynęła, tedy niepodobna, żeby ią prędzey dognał aż gdy iuż w części lub całkowicie uskuteczni swoie przeznaczenie, gdyż popłynęła miesiącem pierwey od niego, i iest nadto liczniey-szą od iego floty. Mówią tu, że także eskadra ferrolska przyłączyła się do tulońskiey floty; lecz wielu o tem powątpiwa.,,

Biskup Aequi de la Torre iest mianowany arcybiskupem Turynu, a X. Broglie jałmużnik cesarski biskupem Aequi.

Podług wydanego w Medyolanie wyroku zniesiony iest urząd jeneralnego zawiadowcy zaalpeyskich departamentow, a na to mieysce ma bydź jeneralny rządca postanowiony i tym będzie Xżę Ludwik.

Zandarmowie miasta Kommercy złapali angielskiego ieńca Billinga Ralph, który za furmana przebrany uciekał z Werdunu.

List z Boulogne pod d. 22 Maia wyraża: Wczoray w wieczor około godziny 6 zbliżyła się angielska eskadra, z 15 okrętow złożona, do stoiącey na przedporciu dywizyi. Walka trwała około połtory godziny. Wszystkie angielskie kule padały w wodę; mamy

iednak przyczynę wierzyć, że nasze lepiey trafiały. Tego rana słyszano mocne strzelanie z armat w okolicach Wimereux, i dowiedzieliśmy się poźniey, że tam angielskie fregaty podobnież iak unas wczoray przyięte zostały. Angielskie okręty oddaliły się na morze dla uważania spokoyniey poruszeń cesarskiey flotyli.

D. 23 t. m. obchodził jenerał Cesar Berthier, głowa tuteyszego sztabu, uroczystość koronacyi w Medyolanie wspaniałą ucztą, na którą byli zaproszeni jenerałowie i półkownicy paryzkiey załogi. Spełniano zdrowia Cesarstwa Jchmość i rządcy paryzkiego Xcia Murata, który znaydował się w orderach pruskich na tey uczcie.

Z Brestu piszą pod d. 18 Maia, że tam przybył konwoy, z 36 statkow złożony, z konopiami, zbożem i innemi potrzebami dla marynarki z Orientu. Do Quimper przybył także konwoy o 40 żaglach z kanałowych portow.

Municypalność miasta Bordeaux uprasza Cesarzą w posłanym piśmie, aby powracaiąc po koronacyi z Medyolanu raczył to miasto odwiedzić.

Podług doniesień z Hiszpanii nie pokazuią się tam naymnieysze ślady powrotu żołtey gorączki. Zboże staniało teraz w Hiszpanii, ale oliwa iest bardzo droga.

W Boulogne obchodzono także d. 23 t. m. koronacyą na Króla Włoskiego, i czynią przygotowania na przyięcie Cesarza powracaiącego z Włoch.

Na uczcie, którą Xżę Murat d. 23 t. m. w Neuily dawał, znaydowali się między innemi osobami także marszałkowie Massena i Angereau.

W środku przyszłego miesiąca oczekiwany iest Cesarz na powrot w Paryżu.

Gdy w Rouen kopano w ogrodzie klasztoru bywszych Sakramentek, odkryto niższą część wieży, w którey zamknięta była dziewica Orleańska. Pod podłogą znayduie się studnia, w którey leży bardzo wiele kaydan od rży popsutych. Będą ieszcze daley kopać.

List z Roszeli pod d. 20 Maia zawiera: " D. 1 Kwietnia wypłynęła z wyspy d'Aix eskadra pod kontra admirałem Magon, składaiąca się z 4 nowych Liniiowych okrętow o 74 działach każdy.,,

Onegdayszy Monitor wyraża: " Cesarz udzielił wielki order legii honorowey: Królowi Pruskiemu, Xciu Ferdynandowi Pruskiemu, Xciu Brunswickiemu, feldmarszałkowi Möllendorfowi, baronowi Hardenberg, ministrowi zagranicznych interessow, hrabiemu Schullenburg i hrabiemu Haugwitz. Król Pruski udzielił na wzaiem order czarnego orła: Cesarzowi Jmci. W. admirałowi Xciu Muratowi, arcykanclerzowi państwa Xciu Cambaceressowi, marszałkowi Berthier, ministrowi zagranicznych interessow Talleyraudowi, marszałkowi Bernadottowi i jenerałowi Duroc.,,

Ostatniego piątku wyiechał stąd do Włoch minister skarbowy.

Z południowey Francyi piszą, iż na końcu wiosny wielkie tam ieszcze zimna były.

Podług naynowszey listy znayduie się teraz w Paryżu 140 aptekarzow, 81 lekarzow, 291 chirurgow, 72 oberżystow, 556 zaieżdnych domow, 221 traktierow, 714 piekarzy, 590 rzeźnikow, 237 kapeluszników, 355 galanternikow, 202 zegarmistrzow, 188 drukarzow, 305 Xięgarzow, 34 kupcow muzycznemi papierami, 1242 stolarzow, 254 złotnikow, 186 obiciarzow, 114 introligatorow, 1431 krawcow, 30 teatrow, 104 bankierow, &c.

Z Londynu d. 21. Maia.

Przeszłey soboty była tuteysza publi-

czność w wielkie oczekiwanie wprawiona; nadszedł bowiem z okolic Brestu bryg Swinger do Plimutu z następuiącym krotkiem doniesieniem od lorda Gardnera:

D. 14 Maia o godzinie 5 po południu. "Okręt J. K. Mci Warrior, który posłałem ku brzegom, daie mi w tym momencie znak, że nieprzyiacielska flota z portu bresteńskiego wychodzi.,,

Wypłynienie bresteńskiey floty na d. 14 potwierdziło się: wyszła w 24 liniiowych okrętow, a z 2 fregatami i innemi okrętami w 40 żaglow z portu i wysłała rozpoznawcze statki do okolic Quessant. Francuzi rozumieli może, że nasza flota rozproszona przez ostatnie burze, nie zgromadziła się ieszcze. Jak tylko admirał Gardner powziął powyższy znak, wyszedł zaraz z flotą swoią, w liczbie 17 liniiowych okrętow, z okolic Quessant pod zagę na przeciwko nieprzyiacielskiey, uszykował swoie okręty w porządku bitwy i oddalił przewozowe statki. Nasi marynarze pałali z niecierpliwości spotkania się z nieprzyiacielem. Admirał Gardner znaydował się zawsze na d. 14 i 15 na pokładzie, dla uważania wszystkiego i wydawania potrzebnych rozkazow; ale nieprzyiacielska flota nie wyszła na otwarte morze, tylko przeszedłszy się do Bertheaume i zatoki Camaret, powrociła d. 15 na przedporcie Brestu.

Oczekiwanie, iż przydzie do morskiey bitwy między bresteńską i naszą flotą, nie spełniło się więc dotąd. Na powyższą pierwszą wiadomość od lorda Gardnera czyniono zaraz w Plimut poruszenia do posłania mu posiłkow, iakoż przyłączyły się do niego pozniey 3 liniiowe okręty. Dla poruszeń bresteńskiey floty i dla niepewnego przeznaczenia francuzko-hiszpańskiey tulońskiey floty nie odpłynęła ieszcze eskadra admirała Collingwooda, z 8 liniiowych okrętow złożona, do zachodnich Indyy. Odebrała nawet przeciwny rozkaz, i ma bydź rownie iak 6 liniiowych okrętow w zatoce Cawsand, tam użyta, gdzie okoliczności wymagać będą.

Od admirała Caldera, dowodzącego 6 liniiowemi okrętami naszemi przed Ferrolem, nadeszła wiadomość, że nieprzyiaciel czynił d. 10 t. m. poruszenia do wyyścia na morze z 12 liniiowemi okrętami, ale przez znaki, ktore nasz admirał dawał, w prowadzony został w mniemanie, iż w pobliskości znayduie się druga angielska eskadra, i pozostał się w porcie. — Poruszenia takie Francuzi w Brest i w Ferrolu czynią, zdaią się i ten mieć zamiar, aby przeszkodzić naszem flotom, żeby nie odłączały okrętow do wschodnich i zachodnich Indyy.

List z wyspy S. Wincentego pod d. 27 Marca wyraża: "Francuzka roszefortska eskadra widziana była d. 23 Marca kilka razy na wysokości S. Łucyi. Kupiecka flota z Barbados przed dwiema tylko dniami przepłynęła około tey wyspy i d. 22 wyraźnie ieszcze widziana była. Cisza wiatru zatrzymała ią 4 dni w tych okolicach. Nie ma wątpliwości, że ią francuzka eskadra ściga; liczbę iey okrętow podaią do 70 i obawiać się należy, aby choć połowa nie była zabrana. Francuzka eskadra składała się z 5 liniiowych okrętow, 3 fregat i 3 szalup, a naszą kupiecką flotę ieden tylko bryg zasłaniał.,,

Doniesienia z Barbados pod d. 8 Kwietnia w gospodzie Loyds przybite, potwierdzaią powyższą wiadomość, rownie iak tę, że admirał Cochrane wypłynął d. 5 z Barbados na wyszukanie roszefortskiey eskadry, i z niecierpliwością oczekuiemy stamtąd dalszych wiadomości. Niektorzy mniemaią, że roszefortska eskadra popłynęła do St. Domingo dla wysadzenia tam na wsparcie jenerała Ferrand 2000 woyska.

Tym czasem nie mało obawiaią się w Londynie o naszą kupiecką flotę z Barbados, na którey wyszukanie wypłynęła roszefortska eskadra. Z Jamaiki nie nadeszły 2 pocztowe statki.

Dzisieyszą Gazeta dworska umieszcza list kontra admirała Cochrane do sekretarza admiralicyi Marsden pod d. 5 Kwietnia z Barbados, w którym donosi, że królewski okręt Cagle zabrał na d. 2 Kwietnia francuzkiego korsarza Cesarza z Gwadelupy o 14 armatach i maiącego 82 ludzi, i że ten okręt bardzo przydaynym będzie w zachodnio-indyyskich wodach przeciw licznym tam francuzkim korsarzom.

O połączoney tulońsko-kądyxskiey nieprzyiacielskiey flocie nie mamy ciągle żadney wiadomości, i to każe się domyślać, że przynaymniey część iey musiała do wschodnich Indyy popłynąć.

Lord Nelson, na którego tąk długo wszystkie oczy były zwrocone, znayduie się tam, gdzieby go Anglicy radzi byli widziec przed kilku tygodniami. Szalupa Active, która d. 13 t. m. od Nelsona floty do Korku przybyła, przywiozła tam wiadomość, że lord Nelson przebył iuż aktualnie cieśninę gibraltarską. Tąż szalupa spotkała na drodze z Kartageny 6 liniiowych okrętow hiszpańskich, które zapewne do Kadyxu płynęły. Nelson nie znaydował się z 12 liniiowemi okrętami tylko o 12 godzin drogi za niemi. Lecz iak wiadomo, wróciły podobno dla tego do Kartageny. — Wczoray nadeszły także listy od lorda Nelsona do admiralicyi z tey strony iuż cieśniny.

Z Dowru piszą pod 19 Maia. "Szalupa Crin z Baltymoru przybyła wczoray w wieczor przed nasz port, i gdy rozeszła się wiadomość, że Panna Patterson, czyli małżonka Hieronima Bonapartego, znayduię się na niey, tak dalece publiczność była ciekawa widzieć ią, że tama i zatoki portowe napełnione były ludem, czekaiącym na iey wysiądzenie na ląd, na co bez trudności pozwolono. O godzinie 3 wszedł okręt do portu, i Pani Bonapartowa w towarzystwie Pani Anderson swey ziemianki, swego brata i francuzkiego lekarza wysiadła na ląd, dla udania się do tuteyszego domu zaiezdnego. Pan Steffington prowadził Panią Bonapartową; ale dla natłoku ciekawego widzenia iey ludu, ledwie potrafił ią wsadzić do powozu. Ma około 20 lat, białą płeć, niebieskie oczy, rysy twarzy bardzo piękne i bliską iest rozwiązania. Szalupa Crin opuściła Texel d. 17 t. m. gdzie znaydowało się 4 liniiowe okręty, a przeszło 100 przewozowych statkow. Hollenderski admirał miał wyraźny rozkaz nie wpuszczać szalupy Crin, i nie pozwalać Pannie Patterson na ląd wysiadać. Szalupa stała tam tydzień i otaczały ią 1 liniiowy hollenderski okręt i 1 fregata, a w nocy pływały około niey łodzie. Z resztą hollenderski admirał okazywał się bardzo grzecznym, posyłał iedzenie z swego stołu i inne żywności na szalupę."

Wybrana kommissyi niższey izby zakończyła iuż słuchanie Melwilla i Trottera, i układa teraz względem tego rapporta.

Na wyspie S. Troycy po przybyciu francuzkiey eskadry do zachodnich Indyy zaprowadzono woienną ustawę.

Biskup londyński pisał do wielu wykwintnych kobiet, aby zaniechały niedzielnych koncertow, ieżeli chcą uyść pieniężney kary duchownego sądu.

Admirał Kornwallis przy kończącym się iego urlopie doniosł admiralicyi, iż gotow iest obiąć znowu dowodztwo nad flotą pod Brestem.

Tuteysze patryotyczne towarzystwo zgro-

nadziło się w gospodzie Loyds, i postanowiło dać walecznemu jenerałowi Prevost na Dominice szpadę w wartości 100 f. szt. i naczynie srebrne w wartości 300 f. szt. innym officyerom podarunki, a dla rannych wsparcie.

Dnia 24. Maia

Wice admirał Cotton i kontra admirał Colingwood odpłynęli d. 21 z Plimutu z 11 liniiowemi okrętami dla zmocnienia, iak zapewniaią, flotty Nelsona. Okręty ich opatrzone są na 6 miesięcy w żywność. Cotton płynął około floty przed Brestem dla powzięcia iakiey wiadomości od lorda Gardnera.

Przez pocztowy okręt Xżna Elżbieta, który d. 19 t. m. po 39 dniowey podroży z Tortola do Falmutu zawinął, odebraliśmy wiadomość, że roszefortska eskadra popłynęła do St. Domingo, i że admirał Cochrane d. 9 Kwietnia około Tortola przechodzący, za nią tam popłynął. Francuzi wybrali tym czasem ieszcze 4000 f. szt. kontrybucyi w Montferat.

Panna Patterson, czyli małżonka Hieronima Bonapartego przyiechała do Londynu i stanęła u swoich krewnych. W Dowrze odwiedzały ią znakomitsze familiie.

Jenerał Fox kazał w Gibraltarze wszystkie łożka, których żołnierze w czasie żołtey gorączki używali, w morze wrzucić, a domy mieszkańcow, które nie wyczyszczono przyzwoicie, spalić.

Podług listow z Londynu poczynił tamteyszy rząd przygotowania na każdy attak nieprzyiacielski.

Wczoray postanowiła niższa izba parlamentu, aby 11 rapport morskiey kommissyi był przez inną kommissyą roztrząśniony.

Kupcy handluiący do Jamaiki oprawali lorda Camden, aby ich oświecił o stanie obrony tey osady. Odpowiedział im, iż odebrał list od jenerała Nugent, w ktorym donosi, że uwiadomiony iest o przybyciu francuzkiey eskadry do zachodnich Indyy, i poczynił wszelkie przygotowania na iey odparcie, i że nie potrzeba się obawiać o niebezpieczeństwo tey wyspy. Nie uznano potrzeby ogłoszenia na Jamaice ustawy woyskowey.

Domyślaią się, że lord Nelson po przebyciu iuż cieśniny gibraltarskiey, czekać będzie na dalsze instrukcye admiralicyi gdzie ma się udadź.

Wyszła z Kadyxu eskadra ma bydź do zachodnich, a tulońska do wschodnich Indyy przeznaczona.

Wieczorna gazeta *the Sun* powiada, że zamiarem roszefortskiey eskadry było tylko zawiezienie woyska do zachodnich Indyy, zabranie angielskich okrętow i wybranie kontrybucyy. Teraz będzie się zapewne starała dostać nazad do Francyi. Admirał Cochrane rozumiał, że popłynie do Hawanny. Boiazn o kupiecką flotę z Barbados iuż zniknęła, gdyż miała iuż do Jamaiki przybydź. Roszefortska eskadra miała udadź się do Europy, iak tylko dowiedziała się o przybyciu tam admirała Cochrane.

Z Medyolanu d. 20. Maia.

Wczoray Xżę Masserano, pełnomocny minister Króla Jmc Hiszpańskiego, wprowadzony został na audyencyą do J. C. Mci przez P. Salmatoris mistrza obrzędow i iego pomocnika P. Dargainaratz; P. Segur W. mistrz obrzędow wprowadził go do gabinetu, a Xżę Eugeniusz, arcykanclerz stanu, przedstawił go J. C. Mci, ktoremu oddał wierzytelne listy.

Po tey audyencyi wprowadzony został zwykłemi obrzędami pełnomocny minister bawarski P. Cetto do gabinetu i oddał J. C. Mci order S. Huberta.

Onegday zgromadziły się 3 kollegie wy-

bioreze stosownie do cesarskiego wyroku pod d. 15 t. m. Prefekt departamentowy zagaił ich posiedzenia stosowną mową. Przystąpiono do wyboru prezydentow. P. Aldini z Bononii obrany został prezydentem kollegii właścicielow, P. Orcani kollegii uczonych, a P. Bovara kollegii kupcow. — Wczoray w niedzielę, wszystkie 3 kollegia połączone w iedno ciało, wprowadzone zostały na audyencyą do J. C. Mci, który ie przyiął siedzący na tronie.

D. 22 mistrz obrzędow uda się w 3 dworskich powozach i przy zasłonie 50 iazdy do Monza po żelazną koronę, którą dawniey koronowali się Królowie Lombardyi. Tego samego dnia powrocą ieszcze z Monza. Deputacya złożona z municypalności, dwoch kanonikow &c. z Monza odprowadzi ią do Medyolanu. Zawieziona zostanie do metropolitalnego kościoła w Medyolanie. We drzwiach kościoła odbierze ią kardynał arcybiskup, na czele całego duchowieństwa, zaniesie w processyi do W. ołtarza i na przygotowaney podstawie postawi. Deputacya, która ią z Monza przyprowadzi, strzedz iey będzie przez całą noc z d. 22 na 23. Arcykapłan, 1 kanonik i syndyk z Monza stać będą przy tey koronie przez czas koronacyi Cesarza Jmć, a inne członki deputacyi na boku staną.

Z Genui d. 18. Maia.

Senatorowie Maghella i Roggier poiechali wczoray do Medyolanu, rownie iak D. Gomez de Terran Negrette, minister hiszpański przy naszey Rzpltey.

Onegday przybyły tu 4 kompanije 102 regim. francuzkiego woyska na zastąpienie wsiadłego w tuteyszym porcie wydziału 14 regimentu na fregatę i 2 brygi. Oddział ten popłynie do Alessandryi. Wczoray przeszło tędy 600 ludzi woyska francuzkiego z Nicei do armii włoskiey.

Podług listow z Tunis pod d. 23 Kwietnia, przybyły przed tamteyszy port 2 fregaty i korweta neapolitańska; stały tam 3 dni nic nie przedsiębiorąc, ale w drodze zabrały korsarza tunetańskiego i 1 zdobycz odbiły.

Od brzegow Menu d. 30. Maia.

Arcy Xżę Jmć Antoni, W. mistrz zakonu niemieckiego, wyiechał d. 26 z Aszaffenburga i udał się prosto do swey stolicy Mergentheimu.

Piszą z Auszpurga, że tam przybył Xżę Galiczyn, powracaiący z Paryża. D. 23 przeieżdzał także tamtedy goniec francuzki do Wiednia.

Wybor burgrabi Friedberga nastąpił z zwykłemi uroczystościami d. 27 t. m. Hrabia Westphalen wyniesiony został na tę godność.

Od granic włoskich d. 19. Maia.

Regiment 106 piechoty francuzkiey, liczący 1700 ludzi, i 14 regiment lekkich strzelcow przybyły do Mantui; pierwszy z Boulogne, drugi z Rimini. Oczekuią ieszcze w Mantui 1 batalionu pontynierow. D. 20 udadzą się te woyska do obozu utworzyc się maiący między Castiglione i Lonato.

Z Rzymu donoszą, że Oyciec S. iest d. 17 spodziewany w tey stolicy. Senat, Xżęta i szlachta rzymska gotuią wielkie uczty na obchodzenie iego powrotu. Mniemano w Rzymie, że Krolowa Etruska odprowadzi aż do stolicy J. Swątobliwość.

Przy zaczenaiącey się połroczney prenumeracie na Gazetę Krakowską *od 1go Lipca do ostatniego Grudnia* 1805. *uprasza Redaktor, aby życzący sobie na dal tęż gazetę trzymać, raczyli się wcześnie zgłaszać. Cena iey połroczna iest zwyczayna.*

DODATEK

DO Nru. 48

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 16. CZERWCA 1805.

Dalszy ciąg o duchu języka Polskiego.

O bogactwie języka Polskiego.

Bogactwo języka jest częścią materyalne, częścią formalne. Pierwsze zasadza się na dostatecznym zapasie słów pierwiastkowych: drugi zaś iego rodzay na wielości zgięc, odmian i zmieszań tych wyrazow pierwiastkowych, i na sposobności języka do nich, aby mógł wyrazic naydrobnieysze różnice. Bogactwo to ściąga się częścią do zewnętrznych, częścią do wewnętrznych przedmiotow, iest więc zewnętrzne i wewnętrzne.

Język polski ze względu na zewnętrzne bogactwo, nie ustępuie wcale innym. Nie można wprawdzie porównać go z francuzkim, albo z angielskim: alektóryż inny nowy język może ze względu na bogactwo, obok tych dwoch stanąc językow? Już wielka starożytność polskiego języka, iego wczesny polor, obszerna przestrzeń, na którey nim mowią, i historya narodowa, daie poznac iego bogactwo.

Wreszcie naylepiey cudzoziemca przekonać można o zewnętrznem bogactwie języka polskiego, nowszą historyą literatury polskiey, naybardziey tłómaczeniami dzieł innych narodow. Bo gdy narod iaki posiada ubogi język, we względzie iego zewnętrznym, to niepodobna iest, żeby mógł tłómaczyć dzieła, zawieraiące w sobie wiele słow dla rzeczy zewnętrznych, które opisaniem nie mogą bydź wystawionemi. Polski zaś narod ma tłómaczenia, nietylko Grekow i Rzymian, ale i dzieł nowszych narodow, naybardziey francuzkich, które częstokroć w naydrobnieysze szczegóły kunsztu, albo zwyczaynego życia wchodzą: wiele z nich już wcześniey posiadał.

Ma oraz wiele właściwych wyrazow, ściągaiących się do pierwiastkowego iego rządu. Nie zbywa mu na wyrazach w budownictwie, w sztuce woienney, nawet w górnictwie i t. d.

W niedostatku dokładnych słownikow, któremiby autor mogł poprzec zdanie, odwołuie się do maiących wkrotce wyiść dykcyonarzow, Dyrektora Linde w Warszawie, i Rektora Bandke w Wrocławiu.

Nierownie ważnieyszym dla wiadomości ducha i umysłowey oświaty narodu, iest wewnętrzne bogactwo języka. Zasadza się to na dostateczney wielości znakow do wewnętrznych przedmiotow, do przedmiotow rozumu i czucia. Narod może mieć bardzo mało dowcipu, bydź przytem grubym, a wszelako posiadac wielką obfitość wyrazow dla zewnętrznych rzeczy. Znaczenia zaś dla wyobrażeń i uczuć, nie mogą bydź iego własnością, gdy te wyobrażenia i uczucia są mu obcemi. Dla tego maluie się naylepiey duch narodowy w wewnętrznem bogactwie języka. Narod, w którego języku Homer i Eschil, Pindar, Platon i Arystoteles niedościgłość wymawiali, ograniczone zaś rzeczy żywemi kolorami, przed oko, iak gdyby żywe przedstawiali, musi bydź koniecznie bardzo dowcipnym i czułym narodem.

Jeżeli więc Polski język ma wewnętrzne bogactwo, ieżeli ie w szczególnym posiada stopniu, to naród który nim mowi, który go kształcił, nie może bydź bez duszy i ukształconego czucia. Swiadkami wewnętrznego bo-

gactwa iakiego ięzyka są literackie płody samegoż narodu: szczególniey zaś dowodzi tego sposobność do ukształcenia się, iaką ma ięzyk w sobie samym.

Ogólny dowód wewnętrznego bogactwa ięzyka Polskiego iest ten: *Posiada prawie we wszystkich częściach literatury, zwłaszcza w piękney Literaturze, albo oryginalne dzieła, albo dobre tłumaczenia.*

Co się tycze poezyi, to przyiemność brzmienia ięzyka Polskiego, o którey na ostatku mowic będę, zaświadcza, że wierszopisow miec musi; iakoż nie masz żadnego rodzaiu poezyi, w którymby nie było osobnych dobrych rzeczy, w niektórych są przecudne.

Dziwną iest rzeczą, że nie można prawie naznaczyć czasu, kiedy Poezya Polska wzięła swoy początek, i coraz się do wyższey przybliżała doskonałości. Znamy pomiędzy Łacinnikami Liwiiusza Andronika, Plauta i Enniusza, iako twórców łacińskiey poezyi: Terencyusz i Lukrecy, ukształcili ią, Wirgiliusz i Horacy wydoskonalili. Marot i Ronsard tworcami byli Francuzkiey Poezyi, Malherbe oczyścił ią od greckich i łacińskich wyrazow, i wykształcił, nim Corneille, Racine Boileau i t. d. onę wydoskonalili.

(*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Dom murowany z izbami, sklepami, wozownią, podworcem dużem i gruntem stoiący w mieście Podgórzu, iest do sprzedania. Zyczący sobie kupic i o cenę dowiedziec się, ma się udadź do sklepu kupieckiego w Krakowie pod Nrm. 675 stoiącego.

Uwiadomia się, iż odebrane kwity dwa, ieden pod Nrm. 45 na żyta mecow 30, drugi pod Nrm. 46 na żyta mecow 14, przypadkowo zginęły — te ktoby znalazł aby były oddane na sławkowską ulice pod Nro. 443 Za znalezienie odbierze nadgrodę, — aktoby się zaś ważył odbierać w kasie Kieleckiey na też kwity pieniądze, tedy przytrzymana osoba wraz z kwitami będzie.

Uwiadomienie o Nowolubowlańskiey słono-żelażney mineralney kwaśney wodzie, i łazinkach.

Nowy traktier dołoży wszelkiego starania do usłużenia iak naylepiey kąpiącym się gościom, starać się oraz będzie o wszelkie dla nich zabawy i gry. O zamowienie stancyi potrzeba się wcześnie zgłaszać do tamteyszego łazińkowego dozorcy P. Jgnacego Hanke. Listy adressuią się przez Leitschau do Nowolubowli (Neülublau). Z Krakowa do Nowolubowli iest mil 15. Naybliższa tam droga iest na Sandecz czyli Neü mark. — Przy łazienkach znayduie się procz wielkiey sali i obszernego domu zaiezdnego, pięc obszernych do mieszkania budynków dla kąpiacych się gości.

Ces. Król. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey Panu Janowi Meysnerowi ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynia, iż Maryanna z Xiążąt Sapiechow Puzynina o zniszczenie kontraktu przedażnego dóbr Kocka dnia 9 Stycznia 1802 roku zawartego, i o odebranie trzech dwudziestych części tychże dóbr c. s. c. u tuteyszego sądu żałobę podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś Sąd dla iego mieszkania za granicą, onemu tuteyszego adwokata Zarańskiego za obrońcę z iego niebespieczenstwem i kosztem ustanowił, z którym ta Sprawa wedle zawartego w ustawie sądowey na Galicyą Zachodnią przepisu prowadzona i ukończona będzie: zaczem on ninieyszym obwieszczeniem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawił, i przydanemu sobie obrońcy dowody i obrony swoie oddał, albo sobie inszego adwokata za obrońcę wybrał, i Sądowi wymienił, wreście te podług Prawa środki przedsięwziął które do obrony swey sprawy nayprzydatnieyszemi zdawać się będą i gdyby bowiem tego nieuczynił, i sprawę swoią zaniedbał, szkodę ztąd może wynikaiącą sam sobie przypisać będzie musiał. Działo się w Lublinie dnia 27 Marca 1805.

Kajetan Michałowski V. P.

Wrabetz.

Domasławski.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodniey.

Rayski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, Franciszkowi Xięciu Jmć Sapieże i Karolinie z Xiążąt Sapiehow Sołtykowey ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czynią, iż Anna z Xiążąt Sapiehow Potocka w sprawie przez Maryannę Xiężną Jmość Czetwertyńską o summę 65400 zło. pol. przeciwko sobie ustanowioney onych uwiadomiaiąc, żałobę do tuteyszego sądu podała, i pomocy sądowey dopraszała się.

Gdy zaś Sąd dla ich zagranicą przemieszkiwania, onym tuteyszego sądowego adwokata Madan za obrońcę z ich niebezpieczeństwem i kosztem ustanowił, z którym rozpoczęta sprawa według zawartego w ustawie sądowey na Galicyą Zachodnią przepisu prowadzona i ukończona będzie, zaczem oni ninieyszym obwieszczeniem upominaią się, ażeby podług §. 50 ustawy sądowey w czternastu dniach dla oświadcznia się tu stawili, i przydanemu sobie obrońcy dowody i obrony swoie oddali, albo sobie inszego adwokata za obrońcę wybrali, i tego Sądowi wymienili, wreście podług prawa te przedsiewzieli środki, które do obrony swey sprawy nayprzydatnieyszemi zdawać się będą; gdyby bowiem tego nie uczynili, i Sprawę swoią zaniedbali, szkodę iakaby ztąd może wynikła, samiby sobie przypisać musiali.

Dan w Lublinie dnia 19 Marc. 1805 roku.

K. Michałowski.
Wrabetz.
Domasławski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
J. Łuczynski.

Dla nadzwyczayney drogości zboża iest niżey podpisany przymuszony podnieść cenę swoiego na angielski sposob robionego piwa od 15 tego miesiąca butelki do 15 kr. bez butelki, a z butelką do 21 kr. Zapewnia iednak przy tem kupuiących, iż starać się będzie dostarczać im w iak naylepszym gatunku wyżey rzeczonego piwa.

W Krakowie d. 11 Czerwca 1805.

J. G. Windischbauer.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia Gubernialnego ddto 19 z. m. uwiadomia się, iż dzierżawa wod czyli kąpieli Bardyowskich dnia ostatniego Octobra r. b. się kończy i nowe zadzierżawienie 29 Lipca t. r. przez publiczną Licytacyą przedsięwzięte zostanie.

W Krakowie d. 6 Maia 1805.

Przez C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie uwiądomia się, że części w dobrach Domaszewnica i Charleiow do massy sukcessyonalney po niegdy Dyźmie Mysłowskim należące w Cyrkule Radzyńskim położone, a mianowicie części w dobrach Domaszewnica podług wziętego za cenę fiskalną dochodu rocznego 6000 zł. pol. Część zaś w dobrach Charlojow podług wziętego za cenę fiskalną dochodu rocznego 3000 zł. pol. która to cena tylko z czynszu arendownego przez ostatnich possessorow dzierżawnych płaconego iest wzięta, na rzecz rzeczoney massy sukcessyonalney dnia 24 Czerwca b. r. o godzinie 3 po południu w Ratuszu tuteyszych C. K. Sądow Szlacheckich naywięcey daiącemu kontraktem dzierżawnym na rok ieden wypuszczone zostaną: przeto chcącym arendować wolność zostawuie się; Warunki Licytacyi, tudzież inwentarze ekonomiczne tychże części w Registraturze sądowey, lub przy samey Licytacyi przeyrzeć.

Kajetan Michałowski V. P.
Gruszecki.
Domasławski.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Gall. Zachodniey.
w Lublinie d. 29 Maia 1805.
J. Łuczyński.

Ces. Krol: Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey wszystkim, ktorym o tem wiedziec należy, wiadomo czynią: że Pan Grzegorz Szurmiński dnia 13. Kwietnia 1799 Roku w wiosce Jdownikach w cyrkule Sandomirskim z szedł z tego świątata.

Gdy zaś sukcessorowie Jego Ces: Krol: sądom Tuteyszym nie znaiomi, Edyktem przeto ninieyszym ci wszyscy, którzy prawo iakie dziedzictwa do maiątku Grzegorza Szurmińskiego mieć rozumieią wzywaią się: ażeby deklaracyą względom obięcia lub zrzeczenia się dziedzictwa do Ces: Król: sądow Tuteyszych podali, uwiadomiaią się oraz: że sto-

sownie do §. 625. uſtawy cywilney części Ilgiey maiątkowi pozoſtałemu naſtępca w osobie adwokata Hołowki tutay ieſt uſtanowiony. Dan w Krakowie dnia 17. Maia 1805.

Jakob Kulczycki.

Hrabia de Bubna.

Sterneck.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniey.

Beck.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey Edyktem ninieyszym publicznym wiadomo czynią: że na żądanie wierzycielow maſſy krydalney Teodora Woiuckiego dobra Drożeiowice w Cyrkule Kieleckim leżące, przez licytacyą publiczną sprzedawane będą pod warunkami naſtępuiącemi:

1) Cena fiskalną dobr Drożeiowic uſtanawia ſię podług aktu detaxacyi w summie 268,634 zł. pol.

2) Każdy kupna sobie życzący przed rozpoczęciem licytacyi dzieſiątą częśc całkowitey summy szacunkowey dobr rzeczonych iako wadium złożyc powinien.

3) Wierzycielowi summa iego własna w przerzeczoney maſſie krydalney za należną przyznana, lub summy od innych teyże maſſy wierzycieli nabyte ponieważ za należne przyznaney, zamiaſt gotowych pieniędzy za szacunek maiących bydź złożonych przyięte będą, pod warunkiem: że

4) Kaucyą takowey summy lub summ, na tychże dobrach kupionych lub na innych, na rzecz maſſy krydalney zapisze, prowizyą od takiey summy lub summ aż do ukończenia krydy coroczznie opłacac będzie, a gdyby

5) Summa owa lub summy owe w summę szacunkową porachowane przy podziale massy krydalney Woiuckiego wypłacenia nie otrzymały, wierzyciel kupuiący takie summy na rzecz teyże maſſy natychmiaſt powrocić czyli złożyc będzie obowiązany.

6) Kupiec dobr przerzeczonych czyby był wierzycielem czy nie, całą summę szacunkową w dniach 14 po zatwierdzoney licytacyi, a to ieżeli wierzyciel będzie, w sposob warunkiem 3cim i 4tym wskazany, ieżeli zaś nie będzie wierzyciel, tedy w gotowych pieniądzach do depozytu C. K. sądow tuteyszych złożyć obowiązany będzie; gdyby zaś kupiec

7) Summy szacunkowey w dopiero oznaczonym terminie nie złożył, na ten czas nowa tychże dobr licytacya z iego szkodą i iego kosztem ogłoszona będzie.

Kupna sobie życzący, którym wolne ieſt akt detaxacyi w Regiſtraturze C. K. sądow tuteyszych przeyrzyc sobie, do licytacyi dnia 17 Września r. b. o godzinie 10 z rana odbywac ſię maiącey wzywaią ſię.

Wszyscy zaś wierzyciele maiacy hypotekę zarazem upominaią ſie, ażeby przed odprawieniem licytacyi, nie oczekuiąc osobnego wezwania praw swoich dopilnowali, inaczey bowiem ci, którzy ſię w tym terminie nie zgłoszą, ani do nabywcy tych dóbr ani do dóbr samych żadnego iuż prawa miec nie będą, ale zaspokoienia swego z summy szacunkowey z przedarzy wypadłey, lub z innego maiątku dłużnika poszukiwac muszą.

W Krakowie dnia 10 Maia 1805.

Jozef de Nikorowicz.

W. Ro koschny.

F. Pohlberg.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krak. Galicyi zachodniey.

Scherautz.

Z Magiſtratu C. K. Stołecznego Miaſta Krakowa, niniєyszym do publiczney podaie ſię wiadomości, że na dniu 15 mieſiąca Lipca r. b. o godzinie 3ciey po południu mieyskie folwarki Deywor i Beyszcz, na 6 po sobie naſtępuiące lat, to ieſt: od dnia 29 Września r. b. aż do 1811 roku, drogą licytacyi naywięcey daiącemu w aręduowną dzierżawę puszczone zoſtaną; cena fiskalna wynosi rocznie 550 zł. ryń. do którey arędy kondycye mogą w tuteyszey regiſtraturze bydź każdego czasu przeyzrane.

Gollmayer.

Sig. w Krakowie dnia 14 mieſiąca Maia roku 1805.

Gros.